

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku K.W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...]
z udziałem zainteresowanej I.W.
o ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 grudnia 2017 r.,
zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 18 lipca 2017 r.,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 lipca 2017 r., Sąd Apelacyjny w [...], na skutek apelacji wnioskodawczyni K.W. od wyroku Sądu Okręgowego w [...] z dnia 16 sierpnia 2016 r., którym Sąd ten oddalił odwołanie wnioskodawczyni od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w [...] z dnia 15 stycznia 2015 r., stwierdzającej, że zainteresowana I.W. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia na rzecz zleceniodawcy K.W. na terenie Polski i Niemiec nie podlegała ustawodawstwu polskiemu w okresie od dnia 10 kwietnia 2012 r. do dnia 30 kwietnia 2014 r., uchylił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przekazał sprawę organowi rentowemu do ponownego rozpoznania.

W sprawie ustalono, że płatnik składek K.W. prowadzi od dnia 1 marca 1998 r. pozarolniczą działalność gospodarczą pod szeregiem firm, m.in. pod firmą G.-K.W. w [...]. Przeważającym przedmiotem tej działalności jest pomoc społeczna bez zakwaterowania dla osób w podeszłym wieku i osób niepełnosprawnych. Ponadto, płatnik składek prowadzi także biuro księgowe, świadczące usługi księgowo-podatkowe. Od 2011 r. działalność powyższa wykonywana jest na terenie Niemiec w zakresie świadczenia usług opiekuńczo-pielęgnacyjnych. Pozyskiwanie opiekunów odbywa się na terenie Polski. Usługi są przez nich świadczone na podstawie umów zlecenia. Strony (płatnik składek oraz osoba zatrudniana) zawierają dwie umowy: umowę o świadczenie usług w zakresie opieki nad osobami starszymi oraz umowę w zakresie marketingu i rekrutacji. Usługi w zakresie opieki nad osobami starszymi świadczone są wyłącznie na terenie Niemiec.

Ubezpieczona I.W., zawarła z płatnikiem składek K.W. szereg umów zlecenia dotyczących odpłatnego świadczenia usług w zakresie opieki nad osobami starszymi oraz w zakresie świadczenia usług marketingu i rekrutacji. Usługi opiekuńcze miały być świadczone wyłącznie na terenie Niemiec, zaś usługi marketingowe na terenie Polski i Niemiec.

W listopadzie 2012 r. ubezpieczona złożyła pisemne oświadczenie o wyborze tytułu ubezpieczenia społecznego - wskazując na wolę objęcia ją obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi wyłącznie w zakresie umowy marketingowo-rekrutacyjnej z pominięciem umowy o usługi opieki.

Prace w zakresie opieki polegały na pomocy danej osobie w prowadzeniu gospodarstwa domowego, podstawowej pielęgnacji (higiena ciała, ubieranie, pomoc w czynnościach fizjologicznych), przygotowywaniu i spożywaniu posiłków, wsparciu podczas leczenia i rehabilitacji, pomocy w przemieszczaniu się.

Ubezpieczone, poza sprawowaniem opieki nad podopiecznymi, na terenie Niemiec w czasie wolnym zajmowały się informowaniem o działalności płatnika składek i jej reklamowaniem, rozdając ulotki i wizytówki osobom zainteresowanym tego rodzaju pracą, zachęcając do podjęcia współpracy przez poszczególne osoby, w tym pozyskując także rodziny niemieckie, które były zainteresowane zleceniem usług opiekuńczych nad osobami wywodzącymi się z tych rodzin.

Płatnik składek w dniu 3 stycznia 2012 r. dokonał zgłoszenia ubezpieczonej I.W. do ubezpieczeń społecznych (deklaracja ZUS ZUA) od dnia 13 października 2011 r. do 2015 r.

W ramach wykonywanych zleceń na rzecz płatnika składek, ubezpieczona I.W. nie prowadziła żadnej ewidencji czasu pracy, nie ewidencjonowała także poszczególnych czynności wykonywanych w ramach umów, w tym czynności marketingowych - wobec braku wymogu ze strony płatnika składek w zakresie ewidencjonowania czasu pracy poświęcanego na działania marketingowe. Wszelka dokumentacja w tym zakresie powstała po wszczęciu postępowania kontrolnego przez pozwany organ.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych poświadczył - na podstawie art. 13 rozporządzenia nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U.UE. L2004.166.1) - płatnikowi składek K.W. formularze A1 o ustawodawstwie właściwym z zakresu ubezpieczeń społecznym, dotyczące ubezpieczonej I. W. na okresy:

- od dnia 11 maja 2012 r. do dnia 2 sierpnia 2012 r.;
- od dnia 12 maja 2012 r. do dnia 15 października 2012 r.;
- od dnia 18 grudnia 2012 r. do dnia 9 stycznia 2013 r.;
- od dnia 15 stycznia 2013 r. do dnia 3 marca 2013 r.;
- od dnia 4 marca 2013 r. do dnia 15 kwietnia 2013 r.;
- od dnia 1 maja 2013 r. do dnia 4 czerwca 2013 r.;
- od dnia 2 lipca 2013 r. do dnia 15 sierpnia 2013 r.;
- od dnia 2 września 2013 r. do dnia 1 października 2013 r.;
- od dnia 31 października 2013 r. do dnia 13 grudnia 2013 r.;
- od dnia 7 stycznia 2013 r. do dnia 30 kwietnia 2014 r..

W okresie od dnia 10 czerwca 2014 r. do dnia 4 września 2014 r. pozwany organ ubezpieczeniowy przeprowadził u płatnika składek kontrolę, dotyczącą prawidłowości zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych, rozliczenia składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz sprawdzenia warunków na podstawie, których zostały poświadczone formularze A1 potwierdzające podleganie polskiemu ustawodawstwu w okresie świadczenia pracy w Polsce i w Niemczech. Kontrolą objęto okres od dnia 1 stycznia 2012 r. do dnia 30 kwietnia

2014 r. Z przedstawionych przez płatnika dokumentów w postaci kopii umów zleceń, poleceń wyjazdu, oświadczeń ubezpieczonej i kart wynagrodzeń wynika, że usługi wykonywane na terenie Niemiec (273 dni) w znacznym stopniu przewyższały liczbę dni przepracowaną przez ubezpieczoną w Polsce (9 dni). W następstwie przeprowadzonej kontroli organ rentowy uznał, że ubezpieczona jako zleceniobiorca nie może być uznana za osobę wykonującą pracę na terenie dwóch państw Unii Europejskiej i nie ma do niej zastosowania art. 13 rozporządzenia 883/2004, a należy zastosować jego art. 11 ust. 3a. W konsekwencji w czasie świadczenia usług w wykonaniu umów zlecenia zawartych z K.W. podlegała ona ustawodawstwu niemieckiemu. Płatnik składek sformułował zarzuty pod adresem protokołu kontroli - których pozwany nie rozpatrzył z przyczyn formalnych.

Sąd Okręgowy oddalił odwołanie K.W. uznając, że niewątpliwie usługi opieki były przez zainteresowaną wykonywane wyłącznie na terenie Niemiec, natomiast z ich charakteru wynika, że wymagają one stałej obecności i gotowości opiekuna do wykonywania czynności mieszczących się w ich zakresie, są zatem czasochłonne, co praktycznie wyklucza możliwość wykonywania w tym samym czasie czynności marketingowo-rekrutacyjnych na terenie Polski. Sąd pierwszej instancji uznał, że dokumentacja potwierdzająca czas i ilość wykonywanych czynności w zakresie umowy marketingowo-rekrutacyjnej została spreparowana na potrzeby kontroli ZUS i nie zawiera faktycznego czasu w jakim ubezpieczona wykonywała czynności na terenie Polski.

W konkluzji Sąd Okręgowy stwierdził, że umowa w zakresie prowadzenia usług marketingowo-rekrutacyjnych została zawarta jedynie w celu uzyskania jak najniższej składki na ubezpieczenia społeczne, zaś jej treść i sposób wykonywania przedstawione przez ubezpieczoną i wnioskodawczynię są sprzeczne z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i realiami rynku, na którym działa wnioskodawczyni. Sąd pierwszej instancji podzielił w konsekwencji stanowisko organu rentowego, że w przypadku ubezpieczonej należy zastosować art. 11 ust. 3a rozporządzenia nr 883/2004, bowiem nie świadczyła ona pracy w kilku państwach członkowskich, a jedynie na terenie Niemiec. Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dało podstaw do ustalenia, że ubezpieczona podejmowała jakiekolwiek czynności w ramach umowy

zlecenia na terenie Polski (skoro usługi w zakresie opieki, co było niesporne, świadczyła wyłącznie na terenie Niemiec).

W wyniku apelacji wnioskodawczyni Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji i decyzję organu rentowego. Sąd odwoławczy wskazał, że pozwany organ rentowy pierwotnie wydał poświadczenia o podleganiu przez ubezpieczoną ubezpieczeniom społecznym w Polsce, jednocześnie jednak wobec podjętych czynności kontrolnych doszedł do przekonania, że ubezpieczona jednak nie spełnia warunków podlegania ubezpieczeniom społecznym w Polsce, lecz podlega ubezpieczeniom społecznym w Niemczech.

Jak wyjaśnił Sąd drugiej instancji, ponieważ organ rentowy wydał poświadczenie podlegania ubezpieczeniom po czym nabrał wątpliwości co do słuszności wydanego poświadczenia, to do sytuacji zainteresowanej ma zastosowanie art. 13 rozporządzenia nr 883/2004, dotyczący wykonywania pracy w kilku państwach członkowskich, a nie art. 11, a zatem w sprawie powinno najpierw dojść do ustalenia właściwego ustawodawstwa w drodze decyzji tymczasowej, doręczonej właściwemu organowi zagranicznemu na podstawie art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.Urz.UE.L 284 z 2009 r., s. 1, z późn. zm.). Dopiero po przeprowadzeniu procedury przewidzianej w tym przepisie i zaakceptowaniu (również milczącym) przez zagraniczną instytucję ubezpieczeniową takiej decyzji lub przeprowadzeniu wzajemnych uzgodnień w drodze procedury koncyliacji, możliwe jest wydanie decyzji ostatecznej.

Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że w rozpatrywanej sprawie organ rentowy bez przeprowadzenia powyższej procedury koordynacji zabezpieczenia społecznego, w zaskarżonej decyzji stwierdził, że ubezpieczona podlega ubezpieczeniom w Niemczech, a zważywszy, że wcześniej wydał poświadczenia o podleganiu ubezpieczeniom w Polsce, doszło do oczywistej sprzeczności w stanowisku pozwanego organu rentowego. Zakład Ubezpieczeń Społecznych bez przeprowadzenia procedury objętej koordynacją z niemiecką instytucją ubezpieczeniową nie był władny samodzielnie rozstrzygnąć o podleganiu niemieckiemu systemowi ubezpieczeń.

Wobec faktu, że organ rentowy nie wyczerpał procedury koordynacji, o której mowa w art. 16 ust. 4 rozporządzenia nr 987/2009, Sąd drugiej instancji konkludował, że w sprawie nie doszło do rozpoznania istoty sprawy przez organ rentowy. Dokonał on nieuprawnionej „samodzielnej” oceny stosunku prawnego stanowiącego tytuł ubezpieczenia w Niemczech. Postępowanie organu rentowego mogło w istocie doprowadzić do wyłączenia ubezpieczonej z ubezpieczeń w Polsce, zaś niemiecki organ rentowy (kierując się poprzednio wydanym poświadczeniem przez ZUS) miał podstawy do odmowy objęcia ubezpieczeniami w Niemczech. Tymczasem z zasad koordynacji wynika niedopuszczalność takiej sytuacji i aby wykluczyć możliwość takich przypadków wprowadzono wymóg wzajemnych uzgodnień między instytucjami ubezpieczeniowymi państw członkowskich.

Na wyrok Sądu Apelacyjnego pełnomocnik organu rentowego złożył zażalenie, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania z zasądzeniem kosztów postępowania zażaleniowego.

Zaskarżonemu postanowieniu skarżący zarzucił naruszenie art. 386 § 1 i 4 k.p.c.

Wnioskodawczyni nie składała odpowiedzi na zażalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się nie mieć uzasadnionych podstaw.

W pierwszej kolejności należy zanalizować, czy ZUS miał prawo, tak jak w niniejszej sprawie, zmienić swoją ocenę co do sytuacji ubezpieczonej i wydać decyzję stwierdzającą brak podlegania polskiemu systemowi ubezpieczeń mimo wcześniejszego poświadczenia wydanego na formularzu A1. W stanie faktycznym przedmiotowej sprawy organ rentowy kilkakrotnie poświadczał zainteresowanej podleganie polskiemu systemowi ubezpieczeń społecznych za pomocą formularza A1, wydając stosowne poświadczenia nie miał on przy tym wątpliwości co do podlegania przez zainteresowaną ubezpieczeniom na terenie Polski z tytułu zawieranych umów o świadczenie usług marketingowo-rekrutacyjnych. Wątpliwości tych organ rentowy nabrał dopiero po przeprowadzeniu kontroli u wnioskodawczyni, z której wynikało, że działalność ubezpieczonej na terenie Polski, o ile w ogóle

miała miejsce, miała charakter marginalny, w związku z czym powinna ona podlegać ubezpieczeniu społecznemu na terenie Niemiec, gdzie świadczyła usługi opiekuńcze. Wobec tego organ rentowy wydał stosowną decyzję, stwierdzającą (inaczej niż wcześniej wydane poświadczenia A1), że zainteresowana I.W. nie podlega ubezpieczeniom społecznym na terenie Polski. Należy zauważyć, że w aspekcie prawnym nie ma żadnych przepisów, które uniemożliwiałyby organowi rentowemu zmianę zdania w zakresie podlegania przez konkretną osobę ubezpieczeniom społecznym w kraju, który dany organ rentowy reprezentuje. Takich przepisów nie zawiera ani rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 ani rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. Co więcej, w art. 5 ust. 1 rozporządzenia nr 987/2009 wprost przewidziano, że dokumenty wydane przez instytucję państwa członkowskiego do celów stosowania rozporządzenia podstawowego i rozporządzenia wykonawczego, stanowiące poświadczenie sytuacji danej osoby oraz dowody to potwierdzające, na podstawie których zostały wydane te dokumenty, są akceptowane przez instytucje pozostałych państw członkowskich tak długo, jak długo nie zostaną wycofane lub uznane za nieważne przez państwo członkowskie, w którym zostały wydane. A zatem przepisy prawa europejskiego wprost przewidują możliwość wycofania lub uznania za nieważne dokumentów poświadczających sytuację danej osoby m.in. w zakresie podlegania systemowi ubezpieczeń społecznych danego kraju.

W związku z powyższym powstaje kolejne pytanie, czy w sytuacji, gdy organ rentowy po przeprowadzeniu kontroli dochodzi do wniosku, że poprzednio wydane zaświadczenia są jednak nieprawidłowe i ubezpieczona nie powinna podlegać polskiemu systemowi ubezpieczeń społecznych z uwagi na brak tytułu do objęcia jej ubezpieczeniami, może on samodzielnie wydać decyzję stwierdzającą, że osoba ta nie podlega polskiemu systemowi ubezpieczeń społecznych, a systemowi innego państwa członkowskiego, na terenie którego wykonuje pracę (świadczy usługi), z pominięciem sytuacji prawnej tej osoby wynikającej z wydanych wcześniej poświadczeń na formularzu A1 i bez wszczęcia procedury koordynacji, o której mowa w art. 16 rozporządzenia nr 987/2009.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2016 r., I UZ 22/16 (LEX nr 2159129), zgodnie z którym Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz sąd ubezpieczeń społecznych są pozbawieni kompetencji do samodzielnej oceny stosunku prawnego stanowiącego tytuł ubezpieczenia społecznego w innym państwie członkowskim wobec osoby wnoszącej o ustalenie właściwego ustawodawstwa. Co prawda, instytucja miejsca zamieszkania osoby ubiegającej się o ustalenie ubezpieczenia społecznego w innym państwie może powziąć wątpliwości co do określenia mającego zastosowanie ustawodawstwa, lecz może chodzić jedynie o wątpliwości co do określenia ustawodawstwa mającego zastosowanie do zainteresowanego, z uwzględnieniem art. 13 rozporządzenia podstawowego i odpowiednich przepisów art. 14 rozporządzenia wykonawczego, czyli niepewności co do tego, czy osoba wnosząca o ustalenie prawa właściwego jest objęta systemem zabezpieczenia społecznego w więcej niż jednym państwie członkowskim. Wątpliwości tych instytucja miejsca zamieszkania wnioskodawcy nie może rozstrzygać sama, lecz musi dostosować się do trybu rozwiązywania sporów co do ustalenia ustawodawstwa właściwego, wskazanego w szczególności w art. 6, art. 15 oraz art. 16 rozporządzenia wykonawczego, które nakazują zwrócenie się - w przypadku istnienia wątpliwości bądź rozbieżności - do instytucji innego państwa członkowskiego. Instytucje niezwłocznie dostarczają lub wymieniają między sobą wszystkie dane niezbędne dla ustanowienia i określenia praw i obowiązków osób, do których ma zastosowanie rozporządzenie podstawowe. Przekazywanie tych danych odbywa się bezpośrednio pomiędzy samymi instytucjami lub za pośrednictwem instytucji łącznikowych. Zastosowanie ma również decyzja Nr A1 Komisji Administracyjnej w sprawie ustanowienia procedury dialogu i koncyliacji w zakresie ważności dokumentów, określenia ustawodawstwa właściwego oraz udzielania świadczeń na mocy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 - (zob. również wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2013 r., II UK 333/12, OSNP 2014 nr 3, poz. 47 i z dnia 11 września 2014 r., II UK 587/13, LEX nr 1545145).

Co prawda stany faktyczne w przywołanych powyżej sprawach różniły się dość istotnie od stanu faktycznego przedmiotowej sprawy, bowiem w przywołanych

sprawach osoby, które wnosily o ustalenie podlegania polskiemu systemowi ubezpieczeń społecznych świadczyły pracę czy też innego rodzaju usługi na terenie innych państw członkowskich na podstawie zawieranych tam umów z tamtejszymi przedsiębiorcami, a zatem umowy te w istocie mogły być przedmiotem badania organów ubezpieczeniowych tych państw członkowskich. Natomiast w przedmiotowej sprawie wszystkie umowy zawierano na terenie Polski z polskim przedsiębiorcą, a zatem niemiecki organ ubezpieczeniowy nie byłby nawet w stanie zweryfikować prawdziwości zgłaszanych tytułów ubezpieczenia, co mogłoby przemawiać za zastosowaniem art. 11 ust. 3a rozporządzenia nr 883/2004 w przypadku stwierdzenia, że zainteresowana świadczyła usługi jedynie na terenie Niemiec.

Nie można jednak pominąć faktu, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych wcześniej wydawał kilkakrotnie zaświadczenia potwierdzające podleganie przez zainteresowaną polskiemu systemowi ubezpieczeń i nie zgłaszał co do tego żadnych wątpliwości (na marginesie można zauważyć - uwzględniając ustalenia Sądu pierwszej instancji, że być może organ rentowy zbyt pochopnie wydawał zaświadczenia A1, bez zbadania wszystkich okoliczności pozwalających na objęcie I.W. polskim systemem ubezpieczeń społecznych). Wątpliwości organu pojawiły się dopiero w wyniku przeprowadzonej kontroli, oznacza to, że organ, który początkowo był przekonany co do zasadności objęcia zainteresowanej polskim systemem ubezpieczeń społecznych doszukał się przesłanek, przemawiających za zastosowaniem systemu ubezpieczeń społecznych innego państwa członkowskiego. Wątpliwości te nie mogły być jednak rozstrzygnięte na tym etapie przez polski organ rentowy samodzielnie, bowiem legitymowanie się poświadczeniem na formularzu A1 o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu w państwie członkowskim miejsca wykonywania pracy najemnej nie może być ignorowane przy ustaleniu ustawodawstwa mającego zastosowanie do zainteresowanego w trybie art. 16 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009.

Zgodnie z art. 5 rozporządzenia 987/2009, dokumenty wydane przez instytucje ubezpieczeniowe dla celów stosowania przepisów Tytułu II rozporządzenia 883/2004 są akceptowane przez instytucje pozostałych państw

członkowskich tak długo, jak długo nie zostaną wycofane lub uznane za nieważne przez państwo członkowskie, w którym zostały wydane. W przypadku wątpliwości inna instytucja ubezpieczeniowa może zwrócić się do instytucji, która wydała dany dokument, z wnioskiem o ponowne zbadanie zasadności jego poświadczenia. Jeżeli zostanie stwierdzone, że został wydany nieprawidłowo, powinien zostać wycofany.

Trafnie zauważył Sąd Apelacyjny, że postępowanie organu rentowego mogło doprowadzić do wyłączenia ubezpieczonej z ubezpieczeń w Polsce, zaś niemiecki organ rentowy (kierując się poprzednio wydanym poświadczeniem przez ZUS) miał podstawy do odmowy objęcia ubezpieczeniami w Niemczech. Taka sytuacja byłaby zaś sprzeczna z zasadami koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, z których wynika niedopuszczalność takiej sytuacji. Prawidłowo również Sąd drugiej instancji dostrzegł, że aby wykluczyć możliwość takich przypadków wprowadzono wymóg wzajemnych uzgodnień między instytucjami ubezpieczeniowymi państw członkowskich.

Organ rentowy nie może bowiem pominąć sytuacji jaką sam stworzył wydając zaświadczenia na formularzu A1, które zawierają przecież kluczową informację dla instytucji zabezpieczania społecznego w innych państwach członkowskich, że dana osoba podlega już ubezpieczeniom społecznym w Polsce. Jeżeli po wydaniu takiego zaświadczenia organ rentowy nabiera jednak wątpliwości co rzeczywistego świadczenia usług (wykonywania pracy) na terenie Polski i podlegania ubezpieczeniom społecznym w Polsce, rozstrzygnięcie tych wątpliwości musi nastąpić w ramach współpracy z organami odpowiedniego państwa członkowskiego, które muszą mieć świadomość co do zmiany sytuacji wynikającej z wydanych zaświadczeń A1 osoby podlegającej ubezpieczeniom. Należy mieć także na uwadze, że w przedmiotowej sprawie organ rentowy podważył zaświadczenia wydane za okres ponad dwóch lat, w którym to okresie wnioskodawczyni mogła być zobowiązana do opłacania składek na ubezpieczenia społeczne na terenie Niemiec. Nagła zmiana stanowiska polskiego organu rentowego podjęta samodzielnie w tak istotnej kwestii jest niedopuszczalna, wymaga ona współpracy z niemieckim organem rentowym, który może

zakwestionować stanowisko ZUS-u, a w przypadku, gdyby je podzielił, może wszcząć postępowanie o zapłatę zaległych składek.

Z tych powodów, na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

kc